

Nocny marsz ku czci „wyklętych” przeszedł ulicami Krakowa

2 marca 2019

Narodowcy wystartowali o północy. Na Krakowskim Marszu Ciszy było około 90 osób – działaczy ONR Podhale, Tarnowskiego Obozu Narodowego, Trzeciej Drogi oraz Jaworznickiej Inicjatywy Narodowej i Małopolskich Patriotów. Były krzyże celtyckie, mieczyki Chrobrego i pochodnie.

„Spotykamy się tutaj, by uczcić pamięć tych, którzy niezłomnie walczyli o niepodległość naszej Ojczyzny. Walczyli do końca, niejednokrotnie aż do samej śmierci. Idee walki „żołnierzy wyklętych” oraz wartości, które mieli głęboko zakorzenione w sercu, sowiecki okupant za wszelką cenę chciał zniszczyć. Dlatego też droga walki o niepodległość naszej Ojczyzny dla wielu „żołnierzy wyklętych” skończyła się w dole śmierci. Komuniści, mordując elitę polskiego państwa podziemnego, nie zdawali sobie sprawy, że tak naprawdę sieją ziarno, które wyda tak wspaniały owoc. I rzeczywiście; wbrew oczekiwaniom czerwonej zarazy stworzyli armię, która pośmiertnie obdarza nas niezwykłymi wartościami. Armię, która nadal podnosi nasz naród z kolan, a dla nas, kolejnych pokoleń, jest wzorem do naśladowania. Niezwykłe poświęcenie naszych bohaterów nie mogło odejść w zapomnienie. Armia wyklętych żyje w nas cały czas” – to początek przemówienia kierowanego do młodzieży zebranej na krakowskim rynku, cytowanego przez lokalną „Gazetę Wyborczą”.

Pochód uformował się na Rynku Głównym pod Wieżą Ratuszową, później przeszedł pod Pomnik Żołnierzy Polski Walczącej. Manifestanci mieli portrety swoich bohaterów, a także flagi z symbolami krzyża celtyckiego i krzyża NSZ. Co ciekawe, w tym

roku nie odnotowano, tak jak w poprzednim – podobizny Janusza Walusia na transparentach niesionych przez narodowców.

Oficjalne obchody organizowane przez wojewodę małopolskiego odbywają się w Skawinie – z racji faktu, iż władze postanowiły w tym roku w szczególny sposób upamiętnić działającą w okolicy Narodową Organizację Wojskową.

„Jesteśmy im winni pamięć. Wielu z nich ojczyźnie ofiarowało swoją młodość, tak jak Józef Górka, którego pomnik nagrobny zostanie poświęcony w trakcie uroczystości. Warto, abyśmy te historie lokalnych bohaterów, którzy „zachowali się jak trzeba”, przypominali i utrwalali” – powiedział wojewoda małopolski Piotr Ćwik.

W Krakowie zaś lokalny IPN przewidział szereg zajęć edukacyjnych dla młodzieży, a także wystawę plenerową „Zapomniane ogniwo. Konspiracyjne organizacje młodzieżowe na ziemiach polskich w latach 1944/1945-1956”.

W niedzielę 3 marca abp Jędraszewski odprawi uroczystą mszę, zakończoną złożeniem kwiatów pod popiersiami wyklętych w Parku Jordana. W uroczystościach tych ma brać udział szef IPN Jarosław Szarek. Odkąd rządzi PiS, obchody Dnia Pamięci organizowane są ze szczególnym rozmachem, a narodowcy dostają głos.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu